



my
FUNDACJA

Zwykli ludzie
- **niezwykłe momenty**

PETYCJA DO PREMIERA POLSKIEGO RZĄDU

**Sz.P.
Donald Tusk
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów
Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa**

Szanowny Panie Premierze,

W Polsce wciąż musimy stawać w obronie czegoś, co dla wielu na świecie jest normą – prawa do bycia razem, nie tylko w sercach, ale także w obliczu prawa. Nasze związki, nasze rodziny, nasze historie są realne, mimo że wielu w Polsce nadal udaje, że nas nie ma. Każdego dnia stanowimy część tego społeczeństwa – pracujemy, płacimy podatki, wspieramy bliskich i przyjaciół. Żyjemy. Pragniemy mieć prawo do życia bez obaw, bez nieustannego tłumaczenia się z tego, kim jesteśmy i kogo kochamy.

W publicznej debacie od lat słyszymy wiele nieprawdziwych twierdzeń, które mają na celu zdyskredytowanie nas oraz idei związków partnerskich. Twierdzi się, że stanowią one zagrożenie dla tradycji, rodziny i porządku społecznego. Niektórzy politycy próbują uparcie przekonywać, że związki partnerskie są "eksperymentem społecznym", który spowoduje chaos obyczajowy i prawny. Te stwierdzenia nie tylko są pozbawione podstaw, ale także obrażają polską społeczność LGBTIQ+. Bo przecież, czy naprawdę miłość między dwojgiem ludzi może być jakimkolwiek zagrożeniem?

Związki partnerskie to nie przejaw fanaberii czy próba kwestionowania instytucji małżeństwa. W dzisiejszych czasach jest to sposób na uregulowanie naszych praw i codziennych spraw – takich jak dziedziczenie, dostęp do informacji medycznej, wspólne zaciąganie kredytu czy godny pochówek bliskiej osoby. To podstawowe rzeczy, które będąc dla innych oczywistymi, dla nas wciąż pozostają poza zasięgiem. To właśnie ich brak generuje realne problemy – nie wymyślone zagrożenia, o których mówią politycy.

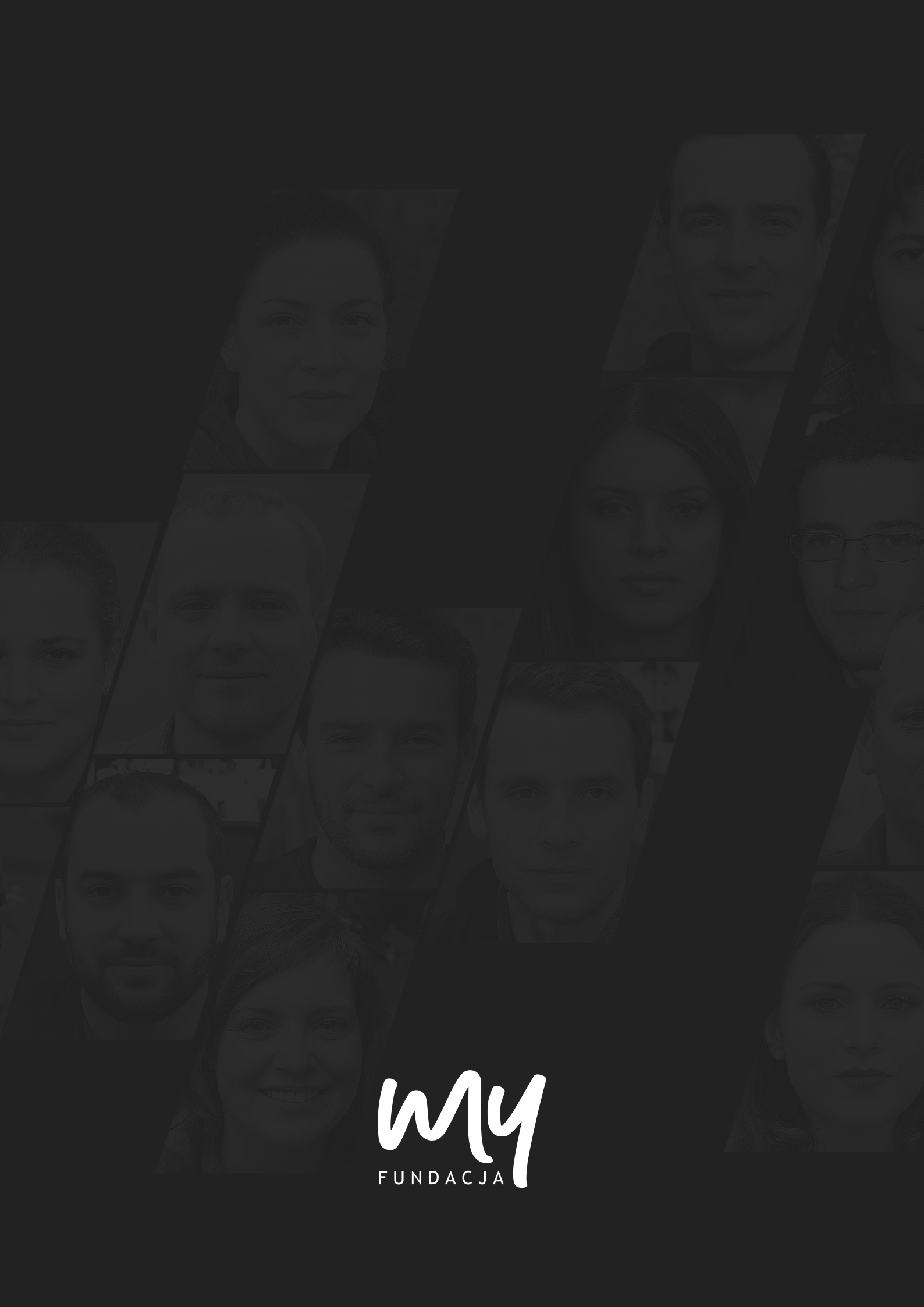
Ze smutkiem dostrzegamy, że w innych krajach tego rodzaju prawa wprowadzono lata temu, a ich wdrożenie nie wpłynęło negatywnie na tych, którzy ich nie potrzebują. Natomiast dla tych, którzy z nich korzystają, różnica jest ogromna – to poczucie, że są pełnoprawnymi obywatelami, że ich państwo ich dostrzega i szanuje. Dlaczego w Polsce miałyby być inaczej? Dlaczego równość ma być postrzegana jako zagrożenie, a nie jako fundament zdrowego społeczeństwa?

Nie chcemy dłużej słuchać pustych obietnic, nie chcemy, by nasze życie wciąż było zakładnikiem politycznych gier i układów. Zbyt długo nasze prawa są odkładane na później, zbyt długo jesteśmy ignorowani na rzecz "ważniejszych spraw". Politycy, zamiast działać, tworzą nowe wymówki. Bo przecież łatwiej manipulować strachem i nieprawdziwymi teoriami, niż uczciwie konfrontować się z rzeczywistością, prawdą?

Zwracamy się do Pana z prośbą o wsparcie w tej ważnej sprawie. Niezależnie od tego, z kim Pańskie ugrupowanie zawiązało koalicję czy nadchodzących wyborów, domagamy się procedowania ustawy o związkach partnerskich. Nie domagamy się więcej, niż mają inni – pragniemy jedynie tego, co nam przysługuje: prawa do godnego życia.

**Bo przecież to My:
Ludzie. Nie ideologia.**

Z poważaniem,



my
FUNDACJA